GAZETA KRAKOWSKA

Nro 15.

Z KRAKOWA DNIA 21 LUTEGO 1821 ROKU WE SRODĘ

— *Z Krakowa.* —

W dalszym ciągu dwudziestego trzeciego Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 8 Stycznia 1821 roku.

Izba Prawodawcza postanowiła iednomyślnie Budżet Przychodów na rok etatowy $18\frac{21}{22}$ iak następuie:

Tytuł I. Podatki stałe	Złp.	360,576	gr. 20
II. Dochody niestałe	—	574,730	— 24
III. Intraty z Dóbr Narodowych	—	309,560	— 12
IV. Prowizye i Czynsze reemptcyonalne	—	27,378	— 24
V. Dochody IX. Gmin Mieyskich	—	66,347	— 28
Extraordynarya	—	24,882	— 17

Ogół Przychodu Rzeczypospolitey Krakowskiey na rok etatowy $18\frac{21}{22}$ Złp. 1,363,477 gr. 5.

Co do przychodu z zadzierżawienia wyłącznego prawa sprzedawania w tym kraiu soli JW. Reprezentant Librowski żądał opinii Kommissyi Skarbowey na zakommunikowany wniosek w tey materyi JW. Reprezentanta Słotwińskiego.

JW. Reprezentant Mąkólski, członek Kommissyi Skarbowey czytaiąc opinią Kommissyi, oznaymił, iż Kommissyia Skarbowa obstaiąc przy główney attrybucyi Ciała Prawodawczego mocą którey iemu tylko służy prawo wchodzenia w sposób zarządzenia groszem publicznym, co do przypadku iuż zawaregto kontraktu z Entrepryzą solną, na tym z względu stósunków z Rządem Królewstwa Polskiego zachodzących, ogranicza swoie postrzeżenie na teraz, iż licytacyia winna była mieć mieysce, albowiem dostoyny Rząd Królestwa Polskiego nienastawał na to aby bez licytacyi z Entrepryzą teraźnieyszą kontrakt został zawarty. Zyczeniu zatem dostoynego Rządu Królestwa Polskiego byłoby się zadosyć uczyniło, gdyby tey Entrepryzy przy Konkurrencyi Współlicytantów za równą kwotę pierwszeństwo dane było; iako zaś dziełem Kommissyi Skarbowey iest zakres odnoszący się do roztrząsania rocznych rachunków przychodów publicznych, przeto Kommissyia Skarbowa podaną z

kontraktu kwotę 180,000 Złp. położyła na intratę, gdy zaś kontrakt z Entrepryzą solną na 12 lat się rozciąga, przeto kommissyia Skarbowa mniema, iż przyszłym Reprezentacyiom stanowcza w tey mierze decyzyia co do lat przyszłych kontraktu zostawioną bydź winna.

JW. Reprezentant Librowski znaydował opiniią Kommissyi Skarbowey za niezaspakaiaiącą, i żądał aby kontrakt Dzierżawy miał tylko do roku mieysce, a na następne lata aby była ogłoszona licytacyia, z którey pomnożenie funduszów kraiu wnosił; wspomniał przytem o niestósownym postąpieniu z kunkurrentami do dzierżawy Obywatelami tego kraiu, którey ogłoszona licytacyia pomimo oczekiwania niewzięła skutku i z wolney ręki wydzierżawienie nastąpiło.

JW. Reprezentant Siemoński popieraiąc czynność Rządzącego Senatu w zawarciu kontraktu stosownie do insynuacyi dostoynego Rządu Królestwa Polskiego uważał Senat za naywyższego Pełnomocnika Narodu któremu się należy zaufanie ile działa z wyboru Reprezentacyi Narodowey, wyrażaiąc następnie że nasza kraina niebędąc groźną Sąsiadom winna im bydź miłą, odniosł głos swóy do należney wdzięczności Nayiaśnieyszemu Imperatorowi Wszech Rossyi z którego wspaniałey Protekcyi kray nasz ma zapewnione wolne wyprowadzenie fabrykatów w granice rozległych kraiów błogosławionemu Berłu Jego podległych.

JW. Reprezentant Słotwiński odwołuiąc się do uwag głosem poprzednim obiętych, znaydował przez kontrakt o sól zawarty oczywistą stratę Skarbu, i chciał mieć wykazane zapowiedziane z tego kontraktu przez JW. Delegowanego Senatora Kucieńskiego zyski do miliona.

JW. Delegowany Senator Kucieński obiaśniaiąc wyraził, że kontrakt przez Senat Rządzący o sól zawarty iest warunkowy w czasie trwania przez rok, lat sześć, lub dwanaście a to w tym stosunku na wiele lat Rząd Królestwa Polskiego zawrze; co do licytacyi dzierżawy soli ta niemiała mieysca, i będąc przedmiotem administracyinym z Artykułu XII konstytucyi należy do Senatu; co do zysków oświadczył, iż te wykazał i udowodnił kommissyi Skarbowey.

JW. Reprezentant Siemoński członek Kommissyi Skarbowey wyraził, iż JW. Delegowany Senator dowiodł zyski przez nieściesnianie komor i wolne prowadzenie Rękodzieł i fabrykatów do Królestwa, coby straconym bydź mogło i Skarb publiczny utraciłby na dochodzie.

Izba Prawodawcza przyięła przeto przychód z soli na Budżecie podług kontraktu w summie 180,000 Złp.

(Dalszy ciąg w następnym Numerze.)

Leon Chwalibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Wiednia d. 13 Lutego.

Dzisieysza gazeta Dworska zawiera następuiące:

Oświadczenie.

Po wieloletnich politycznych burzach Królestwo Neapolitańskie zostało za bezpośrednią pomocą oręża Nayiaś: Cesarza Austryiackiego w roku 1815 pod oycowski Rząd prawego swoiego Króla zwrócone. Złączyły się obie tak długo oddzielone od siebie połowy Sycyliyskiey Monarchii i życzenia dobrze myślących widokiem trwałey spokoyności zostały zi-

szczone. — Ostatni okres obcego panowania obudził iednak oddawna niebezpiecznego dla Włoskiego półwyspu wewnętrznego nieprzyiaciela. Znaydowała się od kilkunastu lat w Królestwie Neapolitańskiem i wiernych Włoskich kraiach zakątnie działaiąca sekta, którey tayni naczelnicy zupełne obalenie wszystkich Włoskich Rządów za pierwszy krok zuchwałego swoiego planu uważali. W chwili, w którey Miurat przez śmieszne swoie kuszenie się zdobycia Włoch, ratować chciał upadaiący swóy tron, podała mu rozpacz myśl wezwania pomocy tych samych Carbonarów, (Węglarzów) których dawniey usiłował wytępić, i przez ten niespodziewany związek nadana została ich kary godnem kabałom działalność, którey może nigdy nie był by uzyskali. — Czuyność Rządu Królewskiego, iego widoczne usiłowanie zaprowadzenia w wszystkich odnogach administracyi ulepszeń, i powszechna przychylność do Monarchy, który przez oycowską dobroć serca poddanych swoich pozyskał, zniszczyły w pierwszych latach przywróconego prawego panowania wszystkie dalsze przedsięwzięcia tey sekty, i z czasem byłaby, iak inne podobnego gatunku związki, upadła i w zapomnienie poszła, gdyby zdarzenia, które w Królestwie Hiszpańskiem na początku r. 1820 zaszły, nie obudziły iey na nowo. Podwoiła na ówczas swoią czynność i przez zaraźliwą siłę fanatycznego działania na umysły tak dalece w krótkim czasie pomnożyła swoią liczbę i wpływ, że ustawy i palicyia nie były dosyć mocnemi do iey poskromienia. Rozszerzała z usilnością ducha nieukontentowania, niechęć przeciw Rządowi i namiętne dążenie do nowości pomiędzy wszystkiemi klassami dotąd spokoynego i kontentego ludu, i nakoniec udało się namową i podstępem odwieść od winnego posłuszeństwa część woyska. Tak niegodziwych używszy sposobów zrządziła ta sekta pierwszych dni Lipca rewolucyią. — Wybuchnienie tey rewolucyi nie może bydź rzetelniey i wierniey opisane, iak nastąpiło w okólniku następuiącym do zagranicznych posłów przez ówczesnego Ministra spraw zagranicznych:

" W nocy z dnia 1 na 2 Lip: (wyrażono w tem piśmie) opuściła większa część pułku jazdy Burbon stanowisko swoie w Nola i zatchnęła 3ch kolorową chorągiew z napisem: niech żyie konstytucyia! kolory te były sekty Węglarzów, która od niejakiego czasu podniecała zaburzenie i coraz natarczywiey konstytucyynego porządku się domagala. Sekta ta tak wiele w woysku J. K. Mci uzyskała zwolenników, iż żołnierze, którzy wysłani byli do zwrócenia zbiegów z Nola do porządku, do nich przeszli. Odpadnienie tych woysk i kilku pułków osady Neapolitańskiey, tudzież poruszenia po prowincyiach i powstanie niektórych mieyscowych przełożonych, okazały J. K. Mci, iż życzeniem iest ludu otrzymać Rząd konstytucyyny. Król wydał zatem pod d. 6 odezwę, w którey przyrzekł za 8 dni ogłosić zasady nowey konstytucyi, &c. &c. ,,

Pierwsze to zwycięztwo było tylko poprzednikiem drugiego stanowczego zamachu. Nazaiutrz przymusili buntownicy Monarchę do ogłoszenia konstytucyi Hiszpańskiey, i żądali od J. K. Mci, Mini-

strów, urzędników publicznych i woyska proczystego oney zaprzysiężenia w chwili przestrachu i zamieszania, bez żadnego przygotowawczego kroku. — Król w pierwszem przyrzeczeniu uczynił co tylko mógł, dla uspokoienia wzburzonych umysłów, i lubo nie uszło J. K. Mci baczności, iak śmiesznem było żądanie, ułożenia w 8 dniach zasad nowey konstytucyi, sądził iednak, iż gdy pierwszy zapał przeminie, znaydzie mieysce doyrzalsze zastanowienie. Co do drugiego żądania, — przyięcie natychmiast napisanego przed 8 laty w obcym kraiu, w szczególnieyszych okolicznościach i udręczeniach, wcale dla Królestwa obu Sycyliy niestosownego statutu, którego ani Król, ani iego Ministrowie, ani który z Neapolitańczyków, wyiąwszy spiskowych, nie znał iak tylko z gazet i którego gdy był ogłoszony, nie było w Neapolu nawet tłumaczenia, — żądanie to nosi aż nadto widocznie piątno swoiego początku i nieprawych sposobów, iakiemi wymuszone zostało, ażeby o prawdziwem położeniu Monarchy i kraiu zachodzić mogła iakowa wątpliwość. Ciężkie tylko groźby lub istotny gwałt wymódz mogły przyięcie tego gatunku wniosku, który nietylko dobro kraiu, ale i powagę Monarchy na niebezpieczeństwo wystawiał; życzenie tylko zapobieżenia większem zdrożnościom i zbrodniom mogło J. K. M. na chwilę nakłonić do zezwolenia na tak nagły i zgubny środek. To wyiaśnienie, iako iedynie podobne, inaczey niedościgłego zayścia, usprawiedliwiałoby się samo, gdyby go nawet, iak iest w istocie, nie zatwierdzały niezaprzeczone dowody. — Gdy takim sposobem powiódł się pierwszy zamach, i władza Królewska zupełnie zniszczoną została, obięli naczelnicy sekty i ich nayzręcznieysi współpracownicy w pierwszych chwilach rewolucyi wyłączne panowanie. Odpór, który Królestwo Sycylii samowładnem ich przedsięwzięciom czyniło, przytłumili rozlewem krwi i spustoszeniem. Dla nadania przywłaszczoney swey władzy nieiakiey prawności, utworzyli pod nazwiskiem narodowego parlamentu narzędzie, przez które w kilku miesiącach obalili dotychczasowe prawa i przepisy, i bez żadnego innego pełnomocnictwa, iak tylko z własnego popędu, przez samowolne, żadnem doświadczeniem niepoparte, równie charakterowi iak potrzebom narodu sprzeciwiaiące się formy, zerwali wszelkie polityczne i obywatelskie stosunki. — Król przeniknięty uczuciami, iż tak nienaturalny stan rzeczy długo trwać nie może, ale wiedząc, iż zawczesne usiłowanie odwrócenia złego, wystawiłoby tylko iego wysoką Osobę, iego Rodzinę i Kray na nowe niebezpieczeństwa, znosił spokoynie niezasłużone poniżenie. Wszyscy rozumni ludzie w kraiu, i większa nawet część tych, którzy w nadziei uszczęśliwienia kraiu przykładali się do rewolucyi, przekonawszy się, iż zaprowadzona konstytucyia przez panuiącą partyią dla dogodzenia celom swey chciwości, nieszczęścia tylko i zgubę kraiu za sobą pociąga, nakazali sami sobie milczenie. Massa ludu, ocknąwszy się w krotce z pierwszego odurzenia, widząc zawiedzione swoie nadzieie, nie bez przeczucia przyszłych przykrości, w niemey boiaźni oczekiwała rozwinięcia się widowiska. Tak

odnosi się ta pozorna spokoyność, z iaką bezwładny ow parlament, stosuiąc się do woli prawdziwych swoich kommitentów, małey liczby na każdy zamach gotowych despotów, zbliżał Królestwo do upadku; spokoyność, pod którey obłudną zasłoną nayrozpustnieysza anarchiia resztę dobra publicznego dotrawiala, i względem iey rzeczywistości żaden zagraniczny Rząd ani na chwilę wątpić nie mogł — Zdarzenia w Neapolu zrobiły w całych Włoszech nayżywsze wrażenie. Rewolucyia zrządzona przez ukrytych fanatyków, a przez wiarołomnych żołnierzy uskuteczniona, która w kilku dniach pozbawiła władzy Króla swoiego i dwa narody w przepaść zamięszania wtrąciła, wzbudziła w ościennych Monarchach, iaki bądź kształtby na przyszłość przybrała, nayżywsze obawy. Wyrzeczone iawnie przez sprawców rewolucyi maxymy, łatwość, z iakaby ie przez mowy i pisma po wszystkich częściach Włoch rozszerzyć mogli; w dok codziennych ich obrad, powiększaiąca się liczba zagranicznych ich dziwicielów, wszystko to powiększało te obawy. Zaden z Monarchów Włoskich nie mógł przed sobą ukryć, iż wewnętrzny pokoy i dobro iego kraiów przez przykład i wypadki tak gwałtownego wstrząśnienia wszystkich podstaw społecznego gmachu, naywidoczniey zagrożonemi zostały. — N. Cesarz przekonał się w krotce, iż Włochy na długi czas pozbawionemiby zostały spokoyności i porządku, gdyby podnieciciele olczem nieusprawiedliwionego buntu mogli bez przeszkody Monarchiią Sycyliyską poświęcić swoim przywłaszczeniom. W czystem przeto uczuciu, co J.C.K. Mość winien utrzymaniu i bezpieczeństwu kraiów swoich, opiece wiernych i szczęśliwych swoich poddanych, przyiacielskim stosunkom z Monarchami Włoskiemi i postawie swoiey w systemacie Europeyskich kraiów, postanowił przedsięwziąść środki, dla zapobieżenia szerzeniu się nieładu pochodzącego z rewolucyi Neapolitańskiey. Lubo bolesno J. C. K. Mci iest, że w ten czas kiedy zwracał całą swoią uwagę na ulepszenie administracyi, zrządzić skarbowi swemu musiał ogromne wydatki, nie wahał się iednak przenieść świętego obowiązku swoiego nad wszelkie inne wzlgędy. Zgromadzenie korpusu woyska w prowincyiach Włoskich stało się w teraźnieyszych okolicznościach koniecznie potrzebnem środkiem, iakoż takim go uważaią wszyscy dobrzy obywatele i przyiaciele porządku w Europie. Jak dobroczynnym stał się zaś ten środek dla spokoyności ościennych kraiów, iak zbawiennie w samem nawet Neapolu na przyiaciół i nieprzyiaciół działał, iednostayny głos w wszystkich kraiach półwyspu Włoskiego przekonywa.—J. C. K. Mość udał się oraz do Opawy dla naradzenia z wysokiemi swoiemi Sprzymierzyńcami o sprawie, która nietylko dla Włoch, nietylko dla Monarchii Austryiackiey, ale nawet dla całego związku Europeyskiego stała się niezaprzeczenie ważną. W tych naradach okazała się nader pożądana zgodność zdań wszystkich Dworów względem początku i toku rewolucyi Neapolitańskiey, iako też względem grożących innym kraiom niebezpieczeństw. Lubo właściwe stosunki i ważne powody nie dozwoliły Rządowi W. Brytanii należeć do dalszych po-

stanowień reszty Dworów, a Rząd Francuzki przystąpił tylko do nich pod pewnemi warunkami, J. C. K. Mość ma iednak niemałe ukontentowanie znaydowania się z Monarchami Rossyyskim i Pruskim w zupełnem porozumieniu względem wszystkich zachodzących pytań, i oraz pocieszaiące przekonanie, że rozmaytość położenia i biegu, zgodności zdań Europeyskich Mocarstw, iednakowem ich życzeniom i usiłowaniem wcale na przeszkodzie bydź niemoże. — Obecni w Opawie Monarchowie postanowiwszy nie uznać prawności zrządzoney przez bunt i gwałt w Neapolu odmiany, i zniszczyć połączoną wolą i siłą zaprowadzony tam stan rzeczy, pragnęli niemniey dopiąć celu swoiego drogą pokoiu, dla oszczędzenia ile możności dosyć wewnętrznem zaburzeniem skołatanego kraiu. W tym celu zaprosili Króla Neapolitańskiego do Laybach, dla naradzenia się z nim względem teraźnieyszego i przyszłego położenia iego państwa, które to zaproszanie poparł N. Król Francuzki. — Podług iednego artykułu obcey ustawy, którą rządzić się ma Królestwo obu Sycyliy, nie wolno Królowi bez zezwolenia parlamentu wyiechać za granicę swoiego państwa. Król stanuiąc w zaproszeniu Monarchów dzieło, Opatrzności, poddał się temu upokarzaiącemu przepisowi. Zezwolił parlament na iego wyiazd, ale chociaż dobrze znał zasady i widoki sprzymierzonych Dworów, dołączył do niego warunek, ażeby Król w układach z Monarchami utrzymał zaprowadzoną w Neapolu konstytucyią Hiszpańską. — W takim ograniczeniu niepozostało Królowi, iak tylko szukać w sprawiedliwości i mądrości wysokich swoich Przyiaciół ostatniego ratunku swoiego tronu i nieszczęśliwego swoiego kraiu. — Z takiem przeczuciem przybył N. Król Neapolitański do Laybach, iakoż przekonał się zaraz, iż daremną byłoby rzeczą gruntować na nieodwołalnie odrzuconym przez Sprzymierzonych Monarchów warunku iakowy wniosek. Monarchowie oświadczyli Jego Król: Mości; że dokładnie rozważonem, i mocnem postanowieniem ich iest, niedozwalać istnieć narzuconey oczywistymi i zuchwałem gwałtem przez partyią nie maiącą żadnego prawa i mocy Królestwu Neapolitańskiemu konstytucyi, niezgodney z bezpieczeństwemi kraiów ościennych i utrzymaniem pokoiu w Europie; że ieżeli, czego bardzo pragną i spodziewaią się, władnący teraz w Neapolu nie zrzeką się dobrowolnie teraźnieyszego stanu rzeczy, tedy mocą oręża zostaną zmuszonemi; że iak tylko iedną lub drugą z tych dróg zawada pokoiu dla Neapolu i dla Włoch uprzątnioną zostanie, zaraz ich rzecz się ukończy; że na ówczas zostawią samemu Królowi prawo nadania swoiemu kraiowi, za zasięgnieniem rady rzetelnych i światłych mężów swoiego kraiu, na przyszłość dobrze urządzoney, na potrzebie dobra swoich ludów opartey, i oraz wszystkim ościennym kraiom bezpieczeństwo i spokoyność zapewniaiącey konstytucyi. — Po tak otwartych i wyraźnych oświadczeniach nie pozostało Królowi Neapolitańskiemu, gdy wszelkie inne pytania odrzucone zostały, iak tylko wystąpić iako oyciec i obrońca swoiego ludu, odwrócić od wierney i dobrze myślącey większości swoich poddanych nieszczęścia woyny, którą uporne zaślepie-

nie, lub łatw godna ambicyia poiedyńczych wichrzycieli na nich ściągnąć może. Idąc za temi uczuciami napisał list do swoiego syna, Następcy tronu, zalecaiąc mu iako oyciec, aby przez wzgląd na ważność chwili i na swoie obowiązki, użył wszystkich w iego mocy będących sposobów do ratowania kraiu. — Do tych Królewskich słów pokoiu dołączyły gabinety Austryiacki, Rossyyski i Pruski do swoich w Neapolu posłów, a pełnomocnicy Francuzcy do sprawuiącego tam interessa Króla Francuzkiego nayobszernieysze instrukcyie. Skutek ważnych tych kroków roztrzygnie następny los Królestwa obu Sycyliy. — W takiem położeniu rzeczy przeznaczone do uskutecznienia uchwał Laybachskich woysko odebrało rozkaz przeprawienia się na rzekę Po i zbliżenia do granic Neapolitańskich. J. C. K. M. przypuścić nie może, aby to woysko doznać mogło żywego odporu. Nieprzyiaciele tylko oyczyzny, nieuleczeni tylko stronnicy systemu, który zgubę Neapolitańskiey Monarchii bezpośrednio za sobą pociągnąć musi, mogliby ieszcze w teraźnieyszych okolicznościach zapomnieć, co obowiązek względem swoiego Króla i dobra swoich współziomków każdemu dobrze myślącemu mężowi i woiownikowi przepisuie. Wielka massa narodu przywiązana do prawego swoiego Monarchy, sprzykrzywszy sobie uroioną wolność, uciskaiącą ią tyraniią, niespokoyne i niepewne istnienie, i razem oddawna przekonana o rzetelnych i przychylnych uczuciach N. Cesarza odpowie zapewne ofiarowanem iey w imieniu swoim i wysokich swoich Sprzymierzeńców pokoiowi, przyiaźni i opiece. Gdyby zaś te słuszne oczekiwania zawiedzionemi bydź miały, na owczas woysko potrafi wszelkie przezwyciężyć trudności. A ieżeliby pomimo wszelkiey rachuby i z naywiększym żalem sprzymierzonych Monarchów, to w dobrey myśli i dalekie od nieprzyiacielskich zamiarów przedsięwzięcie zamieniło się w formalną woynę lub opór zaciętey fakcyi i politowania godnych ofiar iey szaleństwa przedłużył się do nieograniczonego czasu, tedy N. Cesarz Wszech Rossyy w niezmienney wierności swem zasadom, w zupełnem przekonaniu o konieczności przytłumienia tak wielkiego złego, z szlachetnych i stałych uczuciów przyiaźni, których tylekrotne dał J. C. K. Mci na nowo dowody, nie zaniedba połączyć woysk swoich z woyskami N. Cesarza. — Sprzymierzeni Monarchowie we wszystkich swoich dotychczasowych naradach i postanowieniach mieli tylko przed oczema obowiązek względem powierzonych ich kierunkowi kraiów i spokoyność świata. Oto iest cała taiemnica ich polityki. Żaden inny przedmiot, żaden inny interes, żadne inne polityczne pytanie nie mogło mieć w naradach ich Ministrów mieysca. Swiętość wszystkich istnieiących praw, niepodległość wszystkich prawych Rządów, nietykalność ich kraiów, oto są podstawy, na których opiera się każde ich postanowienie. Cel ich życzeń byłby dopełniony, iedyna nagroda ich starań osiągniona, gdyby widzieć mogli na tych samych podstawach zapewnioną trwałe wewnętrzną spokoyność kraiów, prawa Monar-

chów, prawdziwą wolność i szczęśliwość ludów, bez którey zewnętrzny pokoy nie może mieć ani trwałości, ani wartości. Błogosławić będą tę chwilę, którą bez trudnienia się obcemi sprawami, poświęcić będą mogli na użycie wszystkich udzielonych im od Boga sposobów i sił dla dobra swoich poddanych.

Przy przeprawie za rzekę Po dowodzący idącem przeciw Neapolowi C. K. woyskiem, Jeneral jazdy Baron Frimont, wydał następuiący rozkaz dzienny: — "Powierzone przez J. C. K. M. moiemu naczelnictwu woysko przechodzi oyczyste granice w duchu pokoiu. Zdarzenia, które przerwały spokoyność we Włoszech, są iedynie przyczyną naszey drogi. Nie idziemy iak w roku 1815 przeciw zapamiętałemu nieprzyiacielowi; wszyscy wierni i dobrze myślący ludzie w Królestwie Neapolitańskiem będą naszemi przyiaciołmi. — Powinnością iest officerów i żołnierzy zachować nayściśleyszy porządek, a moim utrzymywać go wszystkiemi siłami. Nieustannem moim staraniem będzie tak przy przechodzie woyska przez spokoyne Włoskie kraie, iako też przy wniyściu iego do Królestwa Neapolitańskiego, zachować mu sławę z karności i porządku, iaką pomiędzy latami 1815 i 1817 w tychże okolicach nabyło. — Nieprzyiaciele tylko spokoyności swych współziomków i buntownicy względem swoiego Króla mogą przeciw nam wystąpić. Gdyby zaś i innych do oporu nakłonili, nie wstrzymaią nas wszelako w dopięciu przepisanego nam zbawiennego celu. Skutki ich przedsięwzięcia spadną na ich głowy, ale nie na spokoynych obywateli. Jeżeli iest chwałą żołnierza dopełnić powołania swego w otwartym boiu, tedy dopełni niemniey chwalebney powinności, gdy zapewni powszechną spokoyność przeciw poiedyńczem wichrzycielom. — Nasz Cesarz polega na nas. Odpowiemy iego zaufaniu, utrzymamy i tą razą chwałę iego woyska i naszey dopełniemy powinności."

Z Laybach d. 9 Lutego.

Nim Cesarsko-Austryiackie woysko udało się w drogę, oznaymione zostało w dotychczasowey główney iego kwaterze w Padwie mianowanie Jenerała jazdy Barona Frimont naczelnym Wodzem przeznaczonego do przywrócenia w Neapolu spokoyności woyska. — Woysko to składa się z następuiących dywizyy: Hr: Wallmodena, Xcia Wied-Runkel, Bar: Stutterheim, Xcia Filipa Hessen-Homburg i Barona Lederer. D. 6 b. m. przeprawiły się dwie z tych dywizyy za rzekę Po pod St. Benedito, a d. 7 trzecia pod rozkazami Hr. Wallmodena pod Ferrarą. D. 8 znaydowało się całe to woysko na prawem brzegu Po, a czoło pierwszey dywizyi weszło tegoż dnia do Bononii. — Woysko znayduie się w uzupełnionem stanie i ożywione iest duchem, iakim oddawna szczycą się woyska Austryiackie. Rozszerzona od kilku miesięcy wiadomość, iakoby pomiędzy żołnierzami panowały choroby, iest zupełnie zmyślona. Wreszcie zbliża się chwila, w którey przeistoczone dotąd przez ducha stronnictwa i łatwowierności nie iedne czyny, okażą się w prawdziwem znaczeniu.

DODATEK
DO Nro 15.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 21 LUTEGO 1821 ROKU WE SRODĘ

Z Florencyi d. 31 Stycznia.

Od ogłoszenia doniesienia o dostawie liwerunków do magazynów, upadła wszelka wątpliwość o postąpieniu naprzód C. K. woyska, i razem zmieniły się biegaiące tu wieści. Rozpuszczane one były przez podróżnych, listy i gazety, iednak nie tyle przez Neapolitańskie, iak Francuzkie, Niemieckie, a zwłaszcza Szwaycarskie. Gotowe do boiu woysko w liczbie 100,000 ludzi na dywizyie podzielone i z znacznym odwodem stanąć miało w różnych mieyscach granic Neapolitańskich; w różnych prowincyiach średnich Włoszech nastąpić miały powstania, chociaż tu w nayzupełnieyszey żyiemy spokoyności; Lord Kommissarz Angielski wysp Jońskich, P. Maitland, udać się miał z Ankony do Rzymu i ofiarować Oycu S. pomoc dla obrony kraiów Kościelnych przeciw chciwey zdobyczy Austryi. Zapewniano niemniey, że w woysku Austryiackim nad Po grassuie morowa cheroba, że wszystkie konie jazdy wyzdychały, i t. d. Od kilku dni nie chce nikt podobnych wiadomości opowiadać lub o nich słyszeć. Ludzie, którzy w podobnym sposobie mówili, przybrali teraz wcale inny. Mówią, że w Królestwie Neapolitańskiem niema ani iednego zdatnego do boiu żołnierza, i wszystko podda się bez walki; że oprócz tego oddawna nienawidzono w Neapolu Węglarzów, ich stronników i ich czyny, i że iedno mocno wyrzeczone słowo uciszy ich na zawsze, i t. d.

Okaże się więc teraz w krótce, co z tych sprzecznych mów iest prawdą. Tymczasem zdaie się, że wysokie Zgromadz: w Laybach mało na nie zważa, i tak spokoynie odbywa swoie obrady, iak gdyby nie słyszało o politycznych podróżnych, o polityczney korrespondencyi i o Neapolitańskich gazetach. Cieszemy się nadeyściem dnia, w którym rozumni i lubiący prawdę podniosą znowu głos swoy, a ten sądziemy bydź niedalekim.

Z Włoch d. 24 Stycznia.

Królewic Następca tronu Bawarskiego miał d. 22 b. m. w Rzymie nieszczęście, iż w przechodzie do Ponte Mole uderzył na niego roziuszony wół i wybił mu rogami lewą rękę. Nim powrócił do swoiego pa.

łacu cierpiał nadzwyczayny ból, ale skoro ręka naprawioną została, zwolniał bol i niepodlega żadnemu niebezpieczeństwu.

Węglarze prowadzą także rzecz swoią w kraiach Kościelnych. Wiele znakomitych osób odebrały od nich bezimienne listy z doniesieniem, że śmierć ich iest postanowioną. Jakoż niektóre nie oddaliwszy się zawczasu, zamordowane zostały. — W przypadku woyny Dwór Rzymski przenieść się ma do Civitavecchia lub do dalszego ieszcze miasta. — Thorwaldsen ukończył teraz w Rzymie trzy przepyszne popiersia z zupełnem podobieństwem, to iest Cesarza Alexandra Rossyyskiego, Królewica Następcy tronu Duńskiego i iego Małżonki Karoliny Amalii.

Król Neapolitański udać się ma po ukończonym Kongressie z Laybach do Wiednia. — Wielu Korsykańskich officerów zaciąga się do służby Neapolitańskiey.

Z Paryża d. 3 Lutego.

Onegday przyiął N. Król deputacyie od obu izb prawodawczych. Na czele deputacyi od Parów znaydował się Kanclerz, który w złożonym adressie wynurzył bolesne ich uczucia względem zaszłego niedawno w Tuilleries okropnego zdarzenia. J. K. M. odpowiedział na ten adres między innemi: "Nie, niema się czego obawiać; ia będę nad wszystkiem czuwał i polegam na wspieraniu izb moich usiłowań do zapewnienia publiczney spokoyności.,, — Będący na czele wielkiey deputacyi od izby Deputowan: Prezes Ravez odczytał adres. W odpowiedzi nań wyraził Król: "Za moie życie iestem samemu Bogu i szlachetnemu ludowi, który Opatrzność moim staraniom powierzyła, odpowiedzialnym, a miłość tego ludu dodeie mi dosyć siły do zniesienia moich kłopotów. Obowiązkiem moim iest dostać się do głębi przepaści, i dostanę się za pomocą wiernych moich Ministrów i władz, które w imieniu moim wydzielaią sprawiedliwość; lecz dla zamknięcia tey przepaści nieodzownie potrzebną iest ścisła zgoda i nieograniczona ufność pomiędzy obiema izbami i moim Rządem.,,

Onegday po godzinie zgiey zpołudnia nastąpiło tu znowu w gmachu skarbowym z ciemnego ganku, który do izby kontroli prowadzi, mocne wybuchnie prochu. Na pół godziny wprzód czuł ieden z urzędników fetor prochu i siarki. W strząśnienie tak było wielkie, iż wiele okien popękało; z ludzi nikt iednak życia nieutracił. Puszka blaszana z którey nastąpiło wybuchnienie, zawierać w sobie mogła 2 funty prochu.

Zapewniaią, iż na kilka dni przed wybuchnieniem prochu w Tuilleries, iedna z wysokich osób znalazła na stoliku w swoim gabinecie papier, na którym było napisane: "Czyńcie co chcecie, wszyscy wysadzonemi na powietrze zostaniecie.,, Znalazca tego biletu gardząc groźbą, dopiero po dopełnionym zamachu o nim powiedział.

Przy dochodzeniu sprawców zamachu w Tuilleries padało podeyrzenie na niejakiego Neveu, którego na publiczney ulicy pochwycono. Prowadząc go trzey urzędnicy przez ciasną ulicę do policyi, tak nieznacznie dobył ukrytey brzytwy i poderznął sobie gardło, iż niepodobna go było wstrzymać, i upadł nieżywy na ziemię. Papiery samobóycy, które przy zatrzymaniu go na ulicy w iego kariolce znaleziono, są w policyi złożone. Policyia

śledziła go przez trzy dni. Oprócz brzytwy znaleziono przy nim dwa scyzoryki i 100 sztuk monety złotey. Był on naywprzód kupcem, a zbankrotowawszy faktorem, urodził się Reims i miał sprawę z swą żoną, którą obwiniał, że go chciała otruć. W dniu wybuchnienia kupił w różnych mieyscach i rozmaicie przebrany 12 funtów prochu. Znaleziono przy nim kilka białych proszków, które sądzą bydź trucizną. Troskliwie ukrywał mieszkanie swoie i od kilku dni sypiał w domach publicznych. — Wczoray uwięziono dobrze ubranego człowieka na dziedzińcu Tuilleries i do kommissyi śledczey zaprowadzono. — Kilku przyiaciół oyczyzny otworzyło składki, dla wynagrodzenia wyiawiaiącego sprawców zamachu w Tuilleries.

Dziennik Quotidienne donosi, że w tych dniach kilku podeszłych w wieku i poważnych Xięży, a między innemi Proboszcz S. Tomasza, zostali w śród dnia na ulicy pięściami zbici i na ziemię obalonemi.

W Tuluzie ajent policyi wciągnąć chciał kapitana na połowie żołdu będącego do spisku, aby go potem oskarżył. Lecz kapitan zaniosł sam przeciw niemu zaskarżenie. Ajent tłumaczył się, iż iako szpieg policyi miał prawo użyć takiego sposobu; ale sąd przysięgłych nie zważaiąc na iego bezwstydną obronę, skazał go na 5cioletnie wygnanie.

Z Madrytu d. 25 Stycznia.

Wysłane ztąd dla wyszukania nad brzegiem Tagu burzycielów i rabusiów szwadron jazdy i pierwsza kompania tuteyszey gwardyi narodowey powróciły tu wczoray w wieczór nienatrafiwszy nigdzie na ludzi podeyrzanych. Podług zasięgnionych wiadomości, były naczelnik kupy w ostatniey woynie, Abuelo, który chciał okolice Madrytu naieżdżać, z 3ma tylko ludźmi uciekł w góry Cuenca, ponieważ gorliwość obywateli tey prowincyi w ściganiu go, niedozwoliła mu więcey ich zaciągnąć. Wszędzie zapewne taki sam los go spotka. Jenerał Quiroga należał w mundurze prostego gwardyiaka do tey wyprawy.

Jak dalece płeć piękna zapaloną iest za konstytucyią, okazuie, podług gazet tuteyszych między innemi, następuiąca okoliczność: Niedawno bliska śmierci kobieta w Pampelonie, prosiła męża swoiego aby stanął przed nią w narodowym mundurze, że iey słodziey będzie umierać.

Zdaie się, że Stany na otworzyć się maiących posiedzeniach zatrudnią się ułożeniem katastru dla Hiszpanii.

Z Stambułu d. 31 Grudnia.

Dotąd niemamy ieszcze zaspakaiaiącey wiadomości o wypadku woyny przeciw Ali Baszy Janiny. Do 27 b. m. nadeszła tylko wiadomość, że ciągle odpowiada ieszcze skutecznie z cytadeli na ogień obleżeńców, i że wywiesić miał z iedney wieży obcego Dworu chorągiew. (Podług naynowszych doniesień z Korfu woyska W. Sułtana odstąpić miały od obleżenia cytadeli Janiny i cofnąć się do Narda, na południe od Janiny. Słychać także, iż Suliotowie oświadczyli się za Ali Baszą.)

Oczekiwany tu w krótce iest nowy Angielski Poseł Lord Strangford przy naszem Dworze. Porta wyznaczyła iuż kommissarza na iego przyięcie i powitanie.

Naywiększe stopnie zimna.

Dnia 11 Lutego r. b. stopni zimna	—	2,°6
— 12	—	4, 8
— 13	—	5, 2
— 14	—	6, 2
— 15	—	6, 2
— 16	—	2, 6
— 17	—	1, 8

Dnia 19 i 20 Lutego 1821.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
— Przenicy	16 —	15 —	14 —	13 —
— Zyta	10 —	9 15	9 —	8 —
— Jęczmienia	7 —	6 15	6 —	5 15
— Owsa	5 —	4 15	4 —	— —
— Jagieł	25 —	24 —	23 —	22 —
— Grochu	8 —	7 15	7 —	6 —
— Rzepaku	16 —	15 —	14 —	13 —

W Gdańsku dnia 9 Lutego.
Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Przenicy	od Złp.	480	do	760.
Żyta	— —	340	—	360.
Jęczmienia	— —	260	—	280.
Owsa	— —	200	—	220.
Grochu	— —	340	—	380.

Bieg Pieniędzy.
W Krakowie d. 19 Lutego.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant Złp.	19	gr. 20
— detto Cesarski	19	— 12
Fryd. Pruskie	34	— —
Luidor	37	— —
złoto frankowy	32	— 15
Szeiny Wiedeńskie za 100	233	— —
Złoty ryński Szeinami	1	— 21

Towarzystwo Pryiaciół Muzyki w Krak:

Zawiadomia Szanownych Członków i Prześwietną Publiczność, iż Muzyka zwyczayna miesięczna z porządku przypadaiąca dnia 25 Lutego odłożoną iest na dzień 4 Marca, ponieważ Amatorki, łącznie z Towarzystwem Przyiaciół Muzyki, daią Koncert na korzyść Ubogich dnia 25 Lutego.

TEATR NARODOWY.

W Przyszły Piątek, to iest: dnia 23 Lutego 1821 roku, w połowie na dochód Ubogich pod Opieką Towarzystwa Dobroczynności zostaiących, dane będzie Drama w 2 aktach, z Niemieckiego przez Panią Waysenthurn napisane, pod nazwiskiem: *Dom Sierot.* — Zakończy Wielkie Widowisko przez JP. Franke, nazwanego Północnym Herkulesem w różnych oddziałach przedstawione.

W następuiący Wtorek to iest dnia 26 bieżącego miesiąca i roku, na dochód Jana Szymkayły dane będzie wielkie historyczne Drama nowe z dzieł Kratera w Warszawie przełożone w 5ciu Aktach, pod nazwiskiem *Piotr Wielki i Karol XIIty* czyli *Pokoy nad Prutem.*

DONIESIENIA

W Szlązku Austryiackim w Miasteczku Bilsko są do sprzedania około 12,000 sztuk drzewek Topoli Włoskiey "Populus dilata L." różnego wzrostu i równie różney ceny iak następuie:

1. Drzewka	3	sążnie Wiedeńskiey miary wysokości		sztuka	15	graycarów.
2. ditto	2 1/2	—	—	—	12	—
3. ditto	2	—	—	—	10	—
4. ditto	1 1/2	—	—	—	8	—
5. ditto	1	—	—	—	6	—

Niemniey iest na sprzedarz tamże Wierzba Babilońska "Salix Babilonia L." podług różnego wzrostu i wielkości od 10 graycarów do 1 ryńskiego wszystko w monecie konwencyonalney. Zakupuiący atoli drzewek sztuk 1000 zyska Rabattu 15 od 100.

Handel pod Firmą Wentzel i Synowie w Krakowie przyymuie Kommissa do prowadzania tychże drzewin pod warunkiem naysłusznicy umiarkowanym.